

PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA KOMISJI REWIZYJNEJ Z DNIA 21 STYCZNIA 2009 ROKU

Przewodniczący Komisji otworzył spotkanie i przedstawił porządek obrad, do którego nie wniesiono żadnych uwag. Porządek obrad oraz lista obecności stanowią załączniki do protokołu.

Wiodącym punktem spotkania było rozpatrzenie skargi pana Lechosława Marciniaka.

Przewodniczący Komisji w odniesieniu do w/w skargi poinformował, że przeanalizowano wszystkie dokumenty będące w dyspozycji Urzędu Miejskiego w Kórniku, sprawdzano przetargi, skorzystano z oceny specjalisty geodety – na prośbę Komisji Rewizyjnej. Dwukrotnie odbyło się spotkanie z Panem Burmistrzem w przedmiotowej sprawie. Po otrzymaniu opinii geodety nastąpiło spotkanie z Radcą Prawnym, władz samorządowych. Komisja na tej podstawie wytworzyła materiał w w/w sprawie. Zauważono uchybienia, zadawano pytania i otrzymywano odpowiedzi. Przewodniczący Komisji poinformował o możliwości oddania sprawy do Sądu celem wyjaśnienia np. tytułów własnościowych.. Na przedmiotowy cel wydatkowano 16 tyś. a nie 20 tyś. jak mówi p. L. Marciniak. Są na to dowody w postaci protokołów.

Ciągłym problemem jest nie wyznaczony brzeg jeziora. Wcześniejsze pismo błędnie skierowane do Urzędu Marszałkowskiego (winno być do Marszałka) wydłużyło bieg sprawy. Jak wynika z dokumentów nie dokończono pewnych rzeczy – dodaje Przewodniczący Komisji. Dostępne dokumenty pozwalają na podjęcie stosownych kroków. Jeżeli p. Lechosław Marciniak nie zgadza się ze stanowiskiem komisji może dochodzić swoich racji w Sądzie.

Pan Lechosław Marciniak: „nie chcę słuchać wykładów, domagam się wysłuchania co mam do powiedzenia. Na posiedzeniu Rady Miejskiej 19.11.2008 przedstawiłem stanowisko w przedmiotowej sprawie. Następnie 8.12.2008 złożyłem kolejne pismo w biurze rady. W związku z tym mam pytanie - czy radni zapoznali się z dokumentami. Ustosunkowałem się do decyzji SKO, radcy prawnego p. J. Cieślak, pisma firmy O. Lorens, operatu wodnoprawnego. SKO podjęło uchwałę, że burmistrz nie miał prawa do rozgraniczenia jeziora. Decyzja ta nie wymaga komentarza. 19 stycznia br. złożyłem w urzędzie pismo wraz z załączonymi kopiami decyzji SKO ws umorzenia postępowania o rozgraniczeniu działek z j. Kórnickim. Opinia radcy prawnego p. J. Cieślak nie odnosi się do skargi a jedynie do pisma p. Ł. Ryksa. W opinii geodety p. Olejniczka znajdują się fragmenty przepisane z prawa kartograficznego i geodezyjnego. Urząd Marszałkowski określił co ma być rozgraniczone. Również pełnomocnictwo zostało sfalszowane, wydane z data wsteczną. Pan Łukasz Ryks wprowadza radcę prawnego w błąd. Mapa ewidencyjna nie stanowi podstawy rozgraniczenia. Radca prawny nie stosuje się do przepisów Urzędu Marszałkowskiego. Pismo Olimpii Lorens potwierdzające zatrudnienie p. R. Lorensa nie ma mocy prawnej. Pan Ł. Ryks stwierdził, że oświadczenie firmy ws zatrudnienia jest dla urzędu wystarczające. W piśmie zarzuciłem, że czynności Urzędu Miejskiego wykonywane są niezgodnie z prawem. Nieprawdziwe jest też zawiadomienie o wszczęciu postępowania. Pan R. Lorens nie pojawił się na spotkaniach z właścicielami gruntów.”

Obecny na posiedzeniu p. Śliwiński: „geodeta nie pojawiał się na spotkaniach. Nie było też przedstawicieli Urzędu Miejskiego. Wylegitymowano p. Kaźmierczaka. Byłem zmuszony do podpisania arealu działki gdyż byłem w trakcie budowy. Taka jest chęć urzędasów nie mających wykształcenia. To są nieucy, niedobrzy ludzie. Radni są łatwowierni. Radni powinni walczyć w celu praworządności i tępić nieuctwo, nieuczciwość. Należy zwrócić uwagę na to jakich panowie mają doradców. Rozwalimy całą gospodarę,

środowisko. Nie podchodzić sarkazmem do obywatela, który walczy. Należy mieć wiedzę żeby podejmować decyzję.”

L. Marciniak: „20.01.2009 złożyłem pismo w Urzędzie Miejskim w Kórniku. W uzupełnieniu wcześniej złożonych pism w załączeniu decyzje uchylone przez SKO. Treść pisma kierowanego do p. Józefiny Cieślak jest bardzo lakoniczna. Jezioro Kórnickie nigdy nie było rozgraniczane. Właściciele gruntów wiedzą jak przebiegają granice z dziada pradziada. Burmistrz musiał wiedzieć że będzie przeprowadzone rozgraniczenie jeziora. Urząd mógł wycofać się w 2007 wiedział, że istnieje prawo wodne. Skarga jest uzasadniona naruszono przepisy prawo wodne. Przedstawiłem świadka, który potwierdził, że nie było geodety więc nad czym tu debatować . Opinie biegłego odebrałem wczoraj na poczcie o godz. 19.00. W terminie miesięcznym zobowiązuje się do opracowania stanowiska. Mam żal, że opinię otrzymałem tak późno. Jaki był koszt opinii?”

Przewodniczący Komisji udzielił głosu Panu P. Barczyńskiemu.

Pan P. Barczyński: w budżecie zapisane są środki finansowe, którymi dysponuje Komisja Rewizyjna. Jest to kwota jawna ale nie znam jej wielkości.

L. Marcinak: Pan Tadeusz Nowicki geodeta nie jest biegłym choć posługuje się tym pojęciem. Geodeta uprawniony nie ma prawa do wydawania żadnych opinii. Nie jest od oceniania roboty innego geodety.

Obecny na posiedzeniu Pan Śliwiński: to trzeba wiedzieć, a nie śmiać się.

Radny Regulski: w opinii nie ma spraw finansowych, gdyż zadaniem geodety nie są kwestie finansowe.

L. Marciniak: powiedziałem, że opinia jest nie na temat. Nie przeprowadzono badania KW. Dokumenty są sfalszowane. Nie zawiadomiono wszystkich stron postępowania.

Kuriozum w opinii. Protokół jest nie podpisany. Protokoły podpisuje Sztanga a nie uczestniczył w spotkaniach. Wnioskuje o umożliwienie mi ustosunkowania się do sprawy w ciągu miesiąca.

Pan P. Barczyński: przedmiotem postępowania jest skarga przekazana przez SKO – zarzut naruszenia gospodarności. Opinia koleżanki wydania jest rzetelnie. Pan powołuje się na pisma Sądu a rozgraniczenie dla sądu jest rzadkim przypadkiem. Zarzuca pan przestępstwo. Trzeba sprawę skierować do prokuratury gdyż KR nie jest od rozstrzygania fałszowanych dokumentów. Rada może określić czy zamówienia publiczne były zasadne czy też nie.

Przewodniczący Komisji: my jako komisja zrobiliśmy wszystko by podjąć stanowisko.

M. Marciniak: skarga dot. określenia poprawności zamówień publicznych. Protokół RIO z przeprowadzonej kontroli w Urzędzie przyjąć jako rozstrzygnięcie w przedmiocie skargi. Konieczne byłoby spotkanie się z biegłym celem wyjaśnień.

Pan R. Kominek: dowodem na skargę jest postępowanie. Jedną rzeczą jest skarga na zamówienia publiczne z drugiej strony skarga mieszkańców ws. Rozgraniczenia. W sądzie jest odwołanie Burmistrza od decyzji. Macie państwo dowody by uznać skargę za zasadną .

Nie ma woli budowy promenady, środków na budowę, planów.

M. Marciniak: dalsza budowa promenady spowolniona będzie budową hali.

Jednogłośnie przyjęto propozycję by za miesiąc podjąć stanowisko w w/w sprawie.

Radny A. Regulski: należy sprawdzić czy p. L. Marciniak może kopiować dokumenty.

Radny M. Marciniak: reguluje to informacja o dostępie do informacji publicznej.

Plan pracy komisji na rok 2009 przyjęto jednogłośnie z zaproponowaną poprawką przez radnego M. Marciniaka.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała Anna Wójkiewicz